

**Sygn. akt VK 662/13**

**1 Ds. 6090/12**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 listopada 2013 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia w V Wydziale Karnym**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kegel

Protokolant: Dorota Lenartowicz

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Wrocław Stare Miasto - nie stawił się

po rozpoznaniu sprawy:

**P. M. (1) córki T. i B. z d. T., ur. (...) we W., PESEL (...)**

oskarżonej o to, że: w dniu 31 października 2012 r. we W. spowodowała obrażenia ciała inne niż określone w art. 156 kk, poprzez odgryzienie paliczka dalszego palca IV ręki prawej M. W. (1), czym spowodowała naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż dni siedem,

**tj. o czyn z art. 157 § 1 kk**

I. uznaje oskarżoną P. M. (1) za winną popełnienia zarzucanego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, ustalając jednocześnie, że czynu tego dopuściła się, działając nieumyślnie, tj. uznaje ją za winną przestępstwa z art. 157 § 3 kk, zaś na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonej warunkowo umarza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

II. na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 67 § 3 kk zobowiązuje oskarżoną do przeproszenia pokrzywdzonej M. W. (1) poprzez skierowanie do niej listu poleconego w terminie 2 (dwóch) tygodni od uprawomocnienia się wyroku;

III. na podstawie art. 415 § 2 kpk powództwa cywilne pozostawia bez rozpoznania;

IV. na podstawie art. 67 § 3 kk zasądza od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonej M. W. (1) nawiązkę w wysokości 500 zł;

V. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżoną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i nie wymierza jej opłaty.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 października 2012 r. około godziny 22.00 oskarżona P. M. (2), wraz ze swoim chłopakiem D. P. oraz znajomymi: P. T., D. M. i S. D., udała się do klubu (...) we W..

W tym samym lokalu przebywała w tym czasie pokrzywdzona M. W. (1).

Podczas zabawy P. M. (1) usłyszała jak M. W. (1) wypowiada się o niej, używając wulgarnych, obraźliwych określeń. Oskarżona w reakcji na takie zachowanie pokrzywdzonej, uderzyła ją ręką w twarz, a wtedy M. W. (1) złapała oskarżoną za włosy i pociągnęła w dół.

W wyniku interwencji D. P. i jednego z ochroniarzy klubu udało się rozdzielić kobiety. Ochroniarz polecił M. W. (1) opuszczenie lokalu.

Po upływie około godziny P. M. (1) i towarzyszące jej osoby przeniosły się do klubu (...). P. M. (1) i S. D. poszły do toalety, gdzie zastały M. W. (1). Pokrzywdzona ponownie zaczęła ubliżać oskarżonej. Słowny atak na P. M. (2), M. W. (1) kontynuowała również po wyjściu z toalety, ubliżając oskarżonej i zarzucając jej, że przez nią rozpadł się związek pokrzywdzonej z D. P..

P. M. (1) w wulgarny sposób zażądała od pokrzywdzonej, aby dała jej spokój. Wówczas M. W. (1) złapała ją za włosy i pociągnęła ku podłodze, a następnie podrapała paznokciami po twarzy. Po tym zajściu M. W. (1) została ponownie usunięta z klubu przez ochronę.

Po upływie około 1,5 godziny P. M. (1), wychodząc z klubu z D. P., usłyszała jak M. W. (1) – stojąca przed lokalem w towarzystwie dwóch mężczyzn – kieruje pod jej adresem wulgarne określenia. D. P. zwrócił pokrzywdzonej uwagę, aby dała im spokój, ale ona nadał słownie i gestami drażniła się z oskarżoną.

P. M. (1) także zaczęła wyzywać M. W. (1), po czym obie kobiety wzajemnie chwyciły się za włosy i zaczęły szarpać. W trakcie szarpaniny pokrzywdzona wykręcała głowę oskarżonej i ciągnęła ją ku dołowi, a w pewnej chwili włożyła jej palec do ust.

P. M. (1), broniąc się, zacisnęła zęby na palcu pokrzywdzonej. Kobiety zostały następnie rozdzielone przez obserwujące incydent osoby. M. W. (2) zapaliła papierosa i wróciła do klubu, zaś P. M. (2) udała się do domu.

Z lokalu M. W. (1) pojechała na pogotowie, gdzie opatrzonej jej ranę.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonej (częściowo) k. 164 - 165

zeznania świadków: M. W. (1) (częściowo) k. 165 - 167

K. K. (1) k. 189 - 190

M. S. k. 169 - 170

D. P. k. 167 - 168

P. T. k. 168 - 169

A. C. k. 170 - 171

T. S. k. 171 - 172

wydruk strony internetowej k. 84

W wyniku zdarzenia M. W. (1) doznała obrażeń w postaci ubytku paliczka dalszego palca IV ręki prawej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała i spowodowały rozstrój zdrowia na czas powyżej 7 dni.

Dowód: zeznania biegłego J. S. k. 195 - 196

świadcstwo sądowo – lekarskich oględzin ciała k. 9 – 10

P. M. (1) jest bezdzietną panną. Zdobyła średnie wykształcenie, obecnie studiuje, pozostając na utrzymaniu matki. Nie posiada majątku. Nie była dotychczas karana sądownie.

Dowód: dane o karalności k. 35

wywiad w trybie art. 213 kpk k. 57

Przesłuchana w charakterze oskarżonej P. M. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że ugryzła M. W. (1) w palec odruchowo, broniąc się przed atakiem pokrzywdzonej, która w tym czasie ciągnęła ją za włosy i wykręcała jej głowę. Stwierdziła jednocześnie, że M. W. (1) po ugryzieniu nie krzyknęła z bólu, nie była też widoczna krew na jej dłoni, wobec czego – zdaniem oskarżonej – niemożliwym było, aby w wyniku jej ugryzienia pokrzywdzona utraciła fragment palca.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom pokrzywdzonej w zakresie, w jakim odnosiły się do przebiegu zdarzenia, poza częścią w jakiej negowała ona powstanie ubytku części palca u pokrzywdzonej, oraz w kwestii umyślności jej działania.

Wyjaśnienia P. M. (1) w części, w jakiej zostały uznane za wiarygodne, korespondowały z relacjami pozostałych świadków przesłuchanych w toku postępowania.

Relacje wszystkich świadków – poza pokrzywdzoną – Sąd uznał za wiarygodne, bowiem przedstawiali oni sytuację w sposób rzeczowy, logiczny i obiektywny, bezstronnie opisując udział zarówno oskarżonej, jak i pokrzywdzonej w zajściu, nie przypisując sobie wiedzy, której w rzeczywistości nie posiadali.

Podkreślić należy, że świadkowie, poza M. S., który nie widział początkowej części zajścia, w tym również osoby, które w lokalu przebywały z M. W. (1) – a więc A. C.(k. 170), K. K. (1)(k. 190) i T. S.(k. 171), zdecydowanie wskazywali, iż to pokrzywdzona pierwsza zaatakowała słownie P. M. (1), zwracając się do niej w wulgarny sposób. Mając na uwadze treść tych relacji, Sąd nie dał wiary zeznaniom M. W. (1) w części, w której podawała ona, że inicjatorką konfliktu zarówno w klubie (...), jak i (...) była oskarżona.

Wszyscy świadkowie stwierdzali też, że M. W. (1) nie była jedynie bierną ofiarą ataków P. M. (1), ale również przejawiała agresję wobec oskarżonej, szarpiąc ją, ciągnąc za włosy i drapiąc.

Zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań wskazanych wyżej świadków, biegłego oraz świadectwa sądowo – lekarskich oględzin ciała nie pozostawiał – zdaniem Sądu – wątpliwości, że w dniu 31 października 2012 r. doszło do konfliktu pomiędzy P. M. (1) a M. W. (1), w trakcie którego oskarżona spowodowała u pokrzywdzonej ubytek paliczka dalszego palca IV ręki prawej.

Obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała i spowodowały rozstrój zdrowia pokrzywdzonej na czas powyżej 7 dni, co ustalono w oparciu o dowody w postaci świadectwa sądowo – lekarskich oględzin ciała oraz zeznań biegłego J. S., rzetelność których nie budziła zastrzeżeń Sądu, nie była też kwestionowana przez strony.

Rozważając zasadność zgłoszonego przez pokrzywdzoną powództwa cywilnego, Sąd zwrócił się do Szpitala im. (...) w T. o informację, czy rekonstrukcja amputowanego paliczka pokrzywdzonej jest uzasadniona ze względów medycznych oraz jaki byłby przewidywany koszt takiego zabiegu. Wobec treści zapadłego orzeczenia, informacje te okazały się nieprzydatne; Sąd pominął również pozostałe dowody zgromadzone w toku postępowania, a nie omówione powyżej, jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd nie podzielił stanowiska Oskarżyciela w zakresie umyślności działania oskarżonej. W ocenie Sądu żadne przesłanki nie pozwalały na jednoznaczne stwierdzenie, że P. M. (2) świadomie i celowo spowodowała obrażenia M. W. (1). Przeczyła temu oskarżona, wskazując, że zacisnęła zęby na palcu pokrzywdzonej odruchowo, broniąc się przed jej atakiem, przede wszystkim zaś sama pokrzywdzona przed Sądem zeznała, że jej palec przypadkowo znalazł się w ustach pokrzywdzonej, która „automatycznie go odgryzła” (k. 167).

Analogicznie M. W. (1) przedstawiała sytuację w korespondencji mailowej z A. K., gdzie podawała, że do wypadku doszło przypadkowo, w trakcie szarpaniny z oskarżoną (k. 84).

W ocenie Sądu, mając na uwadze dynamiczny przebieg incydentu, fakt, że oskarżona odczuwała ból, bowiem pokrzywdzona ciągnęła ją za włosy, wykręcając jednocześnie szyję, obawiała się też eskalacji agresji ze strony pokrzywdzonej, możliwym było, aby w sposób niekontrolowany, broniąc się, odruchowo zacisnęła zęby na palcu pokrzywdzonej, powodując amputację jego fragmentu.

Podstawą i koniecznym elementem przypisania sprawcy umyślności w rozumieniu art. 9 § 1 kk, jest stwierdzenie u niego zamiaru popełnienia czynu zabronionego. W przedmiotowej sprawie brak było jakichkolwiek dowodów pozwalających na niebudzące wątpliwości ustalenie, że P. M. (1) chciała popełnić czyn zabroniony, lub co najmniej godziła się na jego popełnienie.

Ani relacje świadków, ani też samych uczestniczek incydentu nie dawały podstaw do przypisania oskarżonej umyślności w postaci zamiaru bezpośredniego bądź ewentualnego.

Kluczem do przypisania winy nieumyślnej jest natomiast ustalenie, że sprawca uświadamiał sobie możliwość popełnienia czynu zabronionego albo popełnienie takiego czynu mógł przewidzieć. Ustalenie możliwości tego przewidywania powinno być oparte na ocenie możliwości sprawcy, z uwzględnieniem jego osobowości, wiedzy, stanu psychicznego, okoliczności czynu (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 stycznia 2013 r., sygn. akt II AKa 7/13, LEX 1289404).

Nie ulegało wątpliwości, że oskarżona działała w warunkach stresu, a jej zachowania miały charakter nagły, wynikający z dynamiki przebiegu incydentu, okoliczności te pozostawały jednak na bez wpływu na jej poczytalność tempore criminis. P. M. (1) jest osobą młodą, posiadającą jednak określony poziom wykształcenia i doświadczenia życiowego, pozwalający na przewidywanie skutków własnego postępowania.

W ocenie Sądu oskarżona wprawdzie nie uświadamiała sobie możliwości popełnienia czynu zabronionego, ale popełnienie takiego czynu mogła przewidzieć, co z kolei uzasadniało przyjęcie, iż dopuszczając się uszkodzenia ciała M. W. (1) działała nieumyślnie, realizując swoim zachowaniem znamiona występku z art. 157 § 3 kk w z w. z art. 157 § 1 kk.

Sąd nie zgodził się z oskarżoną, że jej zachowanie mieściło się w granicach obrony koniecznej. Relacje wszystkich świadków – w tym pokrzywdzonej – a także oskarżonej dowodziły, że obie kobiety na przemian prezentowały wzajemną agresję. Brak jest zaś podstaw do przyjęcia prawa do obrony koniecznej, jeśli doszło do starcia pomiędzy dwoma osobami wzajemnie się prowokującymi w sposób świadczący o zgodzie obu na podjęcie walki. Wskazuje się, że obie osoby dokonują względem siebie zamachów bezprawnych. Podobnie jak to ma miejsce w wypadku bójki, także w przypadku takiego pojedynku, dopiero wyraźne zaniechanie akcji agresywnych i chęć przerwania walki stwarza prawo do obrony koniecznej wobec osoby kontynuującej atak (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 lutego 2013 r., sygn. akt II AKa 38/13, LEX 1299047).

Starcie pomiędzy oskarżoną a pokrzywdzoną, do którego doszło przed klubem (...) zostało przerwane dopiero na skutek interwencji osób postronnych, brak więc było podstaw do przyjęcia, że jedna z nich stała się w pewnym momencie wyłącznie stroną atakowaną, uprawnioną do skorzystania instytucji, o której mowa w art. 25 § 1 kk.

Dobrowolnie podjęta walka wręcz dwóch osób nie daje podstaw do przyjęcia, że którakolwiek z nich była wyłącznie osoba broniącą się, a druga z osób wyłącznie napastnikiem, bowiem żadna z tych osób nie była przymuszana do wzięcia udziału w tej konfrontacji fizycznej. W takiej sytuacji ze strony obu uczestników takiego pojedynku dochodzi do wzajemnych zamachów i żadnego z nich nie chroni instytucja określona w art. 25 § 1 kk (por.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 20 września 2012 r., sygn. akt XVI K 62/12, LEX 1237538).

Uwzględniając okoliczności, w jakich doszło do popełnienia przez P. M. (1) przypisanego jej czynu oraz nieumyślność jej działania, Sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości tego czynu nie był znaczny.

Sąd miał na uwadze, że zachowanie oskarżonej było przyczyną cierpienia fizycznego M. W. (1), powodowało także dyskomfort psychiczny u pokrzywdzonej, nie mógł jednak tracić z oczu okoliczności, że to właśnie pokrzywdzona prowokowała agresję ze strony sprawczyni, sama zresztą również była wobec niej agresywna.

Przyjęcie, iż stopień społecznej szkodliwości czynu i zawinienia oskarżonej nie osiągnęły poziomu „znaczności”, wobec niekaralności oskarżonej oraz ustawowego zagrożenia karą przypisanego jej czynu, pozwalały na skorzystanie wobec P. M. (1) z dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania.

Zdaniem Sądu właściwości osobiste oskarżonej, jak też jej dotychczasowy tryb życia uzasadniały twierdzenie, że będzie to reakcja wystarczająca dla uświadomienia jej naganności czynu, którego się dopuściła oraz zapobieżenia podobnym zachowaniom w przyszłości.

P. M. (1) kontynuuje naukę, dotychczas nie wchodziła w konflikt z prawem, co pozwala wnioskować, że czyn którego dotyczyło przedmiotowe postępowanie, miał w jej życiu charakter incydentalny.

Mając na uwadze młody wiek oskarżonej, a także dążąc do zmobilizowania jej do pełniejszego kontrolowania własnych impulsów i zachowań agresywnych, Sąd określił okres próby na dwa lata.

Względy wychowawcze przemawiały za zobowiązaniem oskarżonej do przeproszenia pokrzywdzonej, jak też zrekompensowaniem jej cierpień w formie nawiązki.

Wobec warunkowego umorzenia postępowania Sąd – w myśl przepisu art. 415 § 2 kpk - bez rozpoznania pozostawił powództwa cywilne wniesione tak przez pokrzywdzoną, jak przez Prokuratora.

P. M. (1) jest studentką, nie pracuje, pozostając na utrzymaniu matki, dlatego też Sąd zwolnił ją od ponoszenia kosztów postępowania, uznając, że spełnione zostały przesłanki z art. 624 § 1 kpk, uzasadniające taką decyzję.